

Senat Rzeczypospolitej Polskiej

Stanowisko Polskiej Izby Doradców i Pośredników Odszkodowawczych dotyczące Petycji Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 14 września 2022 r. w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej projektu ustawy o szczególnych zasadach prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na świadczeniu pomocy prawnej (P10-65/22)

Polska Izba Doradców i Pośredników Odszkodowawczych jest organizacją samorządu gospodarczego zrzeszającą podmioty prowadzące na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej działalność gospodarczą w zakresie doradztwa i pośrednictwa na rzecz klientów podmiotów rynku finansowego. Jednym z celów statutowych naszej organizacji jest opiniowanie aktów prawnych, które mogą mieć wpływ na rynek podmiotów świadczących usługi na rzecz klientów dochodzących roszczeń od zakładów ubezpieczeń, banków i innych podmiotów działających na rynku finansowym.

Jak wynika z informacji opublikowanych przez Naczelną Radę Adwokacką, we wrześniu br. została złożona Petycja, w której zaproponowano uregulowanie możliwości świadczenia pomocy prawnej wyłącznie przez określony krąg podmiotów. Mając na względzie, że propozycja ta może negatywnie wpłynąć na dostępność usług oferowanych m.in. przez doradców odszkodowawczych, a tym samym znacząco ograniczyć konsumentom możliwość skorzystania z profesjonalnego wsparcia w procesie dochodzenia roszczeń od podmiotów rynku finansowego, jako izba samorządu gospodarczego pragniemy przedstawić nasze stanowisko w tym przedmiocie oraz argumentację w zakresie zaproponowanego przez Naczelną Radę Adwokacką projektu ustawy (dalej także: „Projekt”).

Zgłoszona inicjatywa, zakłada, że działalność gospodarcza polegająca na świadczeniu pomocy prawnej może być wykonywana wyłącznie przez: adwokatów, radców prawnych, prawników zagranicznych oraz inne podmioty upoważnione do tego na podstawie ustawy. W treści projektu ustawy zawarto także propozycję zdefiniowania pojęcia *świadczenie pomocy prawnej*, której zakres obejmować ma wszelkie czynności wymagające wiedzy lub kwalifikacji prawniczej. Uzasadniając kształt proponowanego rozwiązania, wskazano na konieczność zapewnienia profesjonalnej i rzetelnej pomocy prawnej podmiotom gospodarczym oraz konsumentom.

Odnosząc się do poszczególnych zapisów projektu ustawy, nasza Izba pragnie zgłosić następujące uwagi:

Ad. 1 art. 1 ust. 1

Art. 1. 1. Ustawa reguluje zasady prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na świadczeniu pomocy prawnej.

Przedstawiona w Projekcie propozycja ograniczenia kręgu podmiotów uprawnionych do świadczenia pomocy prawnej stoi w całkowitej sprzeczności z występującymi w ostatnich latach zarówno w Polsce, jak i w Unii Europejskiej tendencjami deregulacyjnymi. Co istotne, wskazane tendencje deregulacyjne znajdują swoje wsparcie w przepisach Konstytucji RP, w tym w wynikającym m. in. z art. 2 Konstytucji RP wymogu racjonalności prawodawcy, który nie powinien nadmiernie komplikować życia społecznego. Wsparcie tendencji deregulacyjnych można odnaleźć także w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Tytułem przykładu można w tym miejscu przywołać argumentację przedstawioną przez Trybunał w jego wyroku, w którym uznał on za zgodną z Konstytucją RP deregulację zawodu urbanisty¹. Dokonana w Polsce kilka lat temu deregulacja zawodu urbanisty polegała na zniesieniu wymogów kwalifikacyjnych oraz innych barier w dostępie do zawodu urbanisty oraz wiązała się też ze zniesieniem samorządu zawodowego urbanistów².

W wyroku potwierdzającym konstytucyjność tej deregulacji, Trybunał Konstytucyjny uznał za stosowne dokonanie porównania polskich rozwiązań w zakresie zawodów regulowanych z rozwiązaniami obowiązującymi w państwach członkowskich Unii Europejskiej. W tym zakresie przypomniano ustalenia poczynione przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), w myśl których Polska jest państwem z największą liczbą zawodów regulowanych w Unii Europejskiej i że utrzymywanie tak wysokiego stopnia reglamentacji jest oceniane jako zbędne, a ułatwienie dostępu do zawodów regulowanych jest uważane za środek wspierający konkurencyjność³.

Trybunał Konstytucyjny wskazał również, że w Unii Europejskiej podejmowane są działania zmierzające do podniesienia konkurencyjności gospodarki i z tego powodu konieczne jest dokonanie w państwach członkowskich analizy pod kątem dalszego utrzymywania barier dostępu do zawodów regulowanych⁴. Jednocześnie Trybunał stwierdził, że wprowadzone zmiany związane z deregulacją zawodu urbanisty mogą przyczynić się do zwiększenia konkurencyjności na rynku usług urbanistycznych. Przypomniał, że jak wynika z doktryny ekonomii prawa, zwiększenie dostępności do zawodu regulowanego, przekłada się na większą liczbę usługodawców danego sektora, co z kolei prowadzi

¹ Wyrok TK z dnia 24 marca 2015 r. w sprawie K 19/14, OTK Z. U. 2015, nr 3A, poz. 32.

² Ustawa z dnia 9 maja 2014 r. o ułatwieniu dostępu do wykonywania niektórych zawodów regulowanych, Dz. U. z 2014 r. poz. 768. Wcześniejsza regulacja zawodu urbanisty oraz ustanowienie samorządu zawodowego urbanistów zostały dokonane ustawą z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów, tekst pierwotny: Dz. U. z 2001 r. Nr 5, poz. 42, ze zm.

³ OECD (2014), *OECD Economic Surveys: Poland 2014*, OECD Publishing, s. 125, dokument dostępny na stronie: http://dx.doi.org/10.1787/eco_surveys-pol-2014-en.

⁴ Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego dotyczący oceny krajowych regulacji w zakresie dostępu do zawodów, COM(2013)676 final.

do większej podaży usług i do obniżenia ich ceny. Podobne wnioski zawarte zostały w raporcie przygotowanym przez Departament Analiz Rynku Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w którym stwierdzono, że: „jeśli (...) zadanie ustanowienia minimalnych standardów jakościowych zostanie powierzone grupie osób wykonujących dany zawód, standardy te będą ustalone zbyt wysoko w stosunku do ich optymalnego społecznie poziomu. Ustalający standardy przedsiębiorcy będą dążyli bowiem do uzyskania dodatkowych korzyści wynikających ze zmniejszenia konkurencji w sektorze wskutek ograniczenia liczby osób uprawnionych do dostarczania określonego dobra. W konsekwencji dane dobro będzie dostarczane w mniejszej ilości niż byłoby to społecznie pożądane, a wykonujący określony zawód uzyskiwać będą zyski większe niż w sytuacji ustalenia standardów na poziomie optimum społecznego”⁵.

W omawianym wyroku Trybunał Konstytucyjny wyraził przekonanie, że zniesienie ograniczeń dostępu do zawodu urbanisty i umożliwienie wykonywania tego zawodu wszystkim osobom legitymującym się wymaganym wykształceniem ma na celu przede wszystkim ułatwienie w znalezieniu zatrudnienia w sektorze urbanistyki. Nie ulega przy tym wątpliwości, że reglamentowanie określonych aktywności zawodowych stanowi barierę w podjęciu zatrudnienia, co wpływa także na sytuację na rynku pracy. Jak wskazał w komentowanym wyroku Trybunał Konstytucyjny, wprowadzone zmiany, związane z deregulacją zawodu urbanisty, przyczyniają się do zrealizowania zadania państwa wynikającego z art. 65 ust. 5 Konstytucji RP, który to nakazuje organom państwa podejmowanie określonych działań o charakterze pozytywnym, w ramach których ustawodawca powinien przywiązywać szczególną wagę do zwalczania utrudnień w podejmowaniu pracy.

Odnosząc się do dążeń ustawodawcy w zakresie deregulacji poszczególnych zawodów, w tym zawodu urbanisty, Trybunał wskazał, że ustawodawca po prostu ocenił, iż określone sektory gospodarki są przeregulowane, a ograniczenia wykonywania pewnych zawodów są zbędne. Dlatego też ustawodawca postanowił o likwidacji tych ograniczeń. TK przyznał także, że w świetle istniejących realnie potrzeb społecznych, zwiększenie podaży usług urbanistycznych jest zasadne i może przyczynić się do intensyfikacji prac nad sporządzaniem projektów planów zagospodarowania przestrzennego⁶.

Uwagi poczynione przez Trybunał Konstytucyjny na gruncie sprawy dotyczącej deregulacji zawodu urbanisty należy uznać za w pełni aktualne na potrzeby uzasadniania niezasadności i szkodliwości reglamentowania dostępu obywateli do usług prawnych. Należy wskazać, że jak sygnalizował w swoim wyroku Trybunał Konstytucyjny, powołując się także na źródła dotyczące zagadnienia regulacji zawodów, Polska jest państwem z największą liczbą zawodów regulowanych w Unii Europejskiej i że utrzymywanie tak wysokiego stopnia reglamentacji jest przez wielu ekonomistów oceniane jako zbędne.

⁵ Analiza ograniczeń konkurencji w sektorze wolnych zawodów (wersja skrócona), Warszawa 2004, s. 32, dokument dostępny na stronie: www.uokik.gov.pl/download.php?plik=2093.

⁶ Wyrok TK z dnia 24 marca 2015 r. w sprawie K 19/14, OTK Z. U. 2015, nr 3A, poz. 32, pkt III.7 uzasadnienia.

Nie ulega wątpliwości, że wyeliminowanie z usługowego sektora gospodarki tysięcy podmiotów świadczących usługi pomocy prawnej, doprowadzi do drastycznego spadku ich dostępności, co, zgodnie z prawidłami ekonomii, spowoduje w istocie podwyższenie cen, a zatem finalnie doprowadzi do ograniczenia, a nawet pozbawienia możliwości skorzystania z tych usług przez mniej zamożnych obywateli. Nie można także nie zauważyć, że wobec ustanowienia w istocie monopolu dwóch korporacji zawodowych, w perspektywie czasu reglamentacja doprowadzi do stanu, jaki ustawodawca, przeprowadzając reformę dostępu do zawodów prawniczych, uznał za nieprawidłowy i wymagający pilnej interwencji, co finalnie przyczyniło się nie tylko do zapewnienia równego i sprawiedliwego, bo nadzorowanego przez Państwo, procesu uzyskiwania dostępu do zawodu, ale także zapewniło miejsca pracy tysiącom absolwentów studiów prawniczych, umożliwiając społeczeństwu wybór usługodawcy spośród szeregu podmiotów działających na konkurencyjnym rynku.

Ad. 2 art. 1 ust. 2

Art. 1.2 Działalność gospodarcza polegająca na świadczeniu pomocy prawnej jest działalnością regulowaną w rozumieniu art. 43 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo Przedsiębiorców (Dz.U. 2021, poz. 162, z późn. zm.).

Projektodawcy proponują, żeby działalność gospodarcza polegająca na świadczeniu pomocy prawnej była działalnością regulowaną w rozumieniu art. 43 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców (Dz.U. 2021, poz. 162 z późn. zm.). Jednocześnie Projekt, w sposób nie korespondujący z treścią tego przepisu, zakłada jedynie, że zmiana obejmuje modyfikację dotychczasowego brzmienia art. 7 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy, dodając do zakresu oświadczeń składanych wraz z wnioskiem o wpis, oświadczenie o posiadaniu uprawnień do wykonywania zawodu adwokata, radcy prawnego lub prawnika zagranicznego. Wydaje się, że uwadze projektodawców całkowicie przy tym umknęły obowiązki o charakterze administracyjnym, które wprost określono w art. 43 ustawy Prawo przedsiębiorców. Jak bowiem wynika z tego przepisu, w przypadku, gdy dany rodzaj działalności jest działalnością regulowaną, przedsiębiorca może ją wykonywać, jeśli spełnia warunki określone tymi przepisami i po uzyskaniu wpisu do właściwego rejestru działalności regulowanej. Oznacza to, że wprowadzenie działalności regulowanej wiąże się w pierwszej kolejności z potrzebą powołania organu, który będzie prowadził rejestr takich podmiotów. Na organie prowadzącym rejestr spoczywa ponadto szereg obowiązków o charakterze administracyjnym i kontrolnym. Jak wynika z treści art. 43 ustawy Prawo przedsiębiorców, organ prowadzący rejestr działalności regulowanej dokonuje czynności związanych z wpisem do rejestru, prowadzi akta rejestrowe, a także odmawia, w drodze decyzji, wpisu przedsiębiorcy do rejestru, na podstawie przesłanek określonych w ustawie. Inicjatorzy, w treści Projektu, nie wskazali jednak, kto miałby prowadzić taki rejestr i w jaki sposób jego działalność miałaby być finansowana. W szczególności wydaje się, że za taki organ nie można *prima facie* uznać łącznie Naczelnej Rady Adwokackiej i Krajowej Izby Radców Prawnych, ponieważ zakres podmiotów uprawnionych na podstawie

Projekt do świadczenia pomocy prawnej nie ogranicza się wyłącznie do jednego zawodu (jak to ma miejsce np. w odniesieniu do lekarzy czy pielęgniarek). Zgodnie bowiem z intencją Projektodawców, na podstawie art. 1 ust. 3 pkt 4 Projektu, obejmuje on także inne podmioty wykonujące czynności wchodzące w zakres pomocy prawnej, uprawnione do ich wykonywania na podstawie ustaw i w zakresie oraz formach w nich określonych, przy czym na marginesie tylko należy dodać, że takie sformułowanie tego przepisu nie pozwala na precyzyjne określenie zakresu rzeczywiście uprawnionych podmiotów, o czym szerzej w dalszej części niniejszego stanowiska. Wracając zatem do rozważań dotyczących organu, należy wskazać, że posłużenie się przez ustawodawcę formą pojedynczą wskazywałoby, że należy powołać jeden organ właściwy w sprawie prowadzenia rejestru. Projektodawcy jednak nie wskazali ani w treści Projektu, ani też w uzasadnieniu do niego, jaki organ byłby, w ich ocenie, właściwy w tym zakresie.

Odnosząc się do przesłanek wymienionych w art. 43 ustawy Prawo przedsiębiorców, należy zauważyć, że zadaniem organu prowadzącego rejestr przedsiębiorców uprawnionych do wykonywania działalności regulowanej jest także odmowa wpisu, w przypadku, gdy m.in. wydano prawomocne orzeczenie zakazujące przedsiębiorcy wykonywania działalności gospodarczej objętej wpisem lub przedsiębiorcę wykreślono z rejestru tej działalności regulowanej w wyniku wydania przez organ prowadzący rejestr decyzji o zakazie wykonywania przez przedsiębiorcę działalności objętej wpisem w okresie 3 lat poprzedzających złożenie wniosku. Projektodawcy nie odnieśli się do zagadnień związanych z orzecznictwem dyscyplinarnym i skutkami orzeczenia jednej z kar dyscyplinarnych przewidzianych w ustawie Prawo o adwokaturze lub w ustawie o radcach prawnych, w szczególności w zakresie przekazywania organowi informacji o takim orzeczeniu, skutkach związanych z jego wydaniem oraz postępowaniem o wykreślenie wpisu. Należy także podkreślić, że ze względu na wspomniane już, niedookreślony zakres podmiotów, które Projektodawcy dopuszczają do świadczenia pomocy prawnej, należałoby zaproponować szereg rozwiązań obejmujących przekazywanie informacji o zawieszeniu lub pozbawieniu prawa do wykonywania zawodu w sytuacji zapadnięcia takich rozstrzygnięć zgodnie z odrębnymi przepisami.

Powołanie odrębnego organu prowadzącego rejestr działalności regulowanej jako podmiotu realizującego szereg zadań z zakresu władztwa publicznego, wymaga zapewnienia zaplecza organizacyjnego, personalnego oraz zdolności do wykonywania takich zadań w długiej perspektywie. Mając na względzie mnogość podmiotów wskazanych przez Projektodawców jako uprawnionych do świadczenia pomocy prawnej, a jednocześnie potrzebę zapewnienia kontroli nad wykonywaniem takiej działalności, nie ulega wątpliwości, że funkcjonowanie takiego organu wymaga określonych nakładów finansowych i utworzenia niejako kolejnego podmiotu stanowiącego *quasi* samorząd zawodowy, obejmujący przedsiębiorców świadczących pomoc prawną. Co równie istotne, gdyby nawet Projektodawcy wskazywali na możliwość prowadzenia takich rejestrów w ramach odrębnych samorządów zawodowych, stałoby to w sprzeczności z zasadą proporcjonalności, a odbiorców usług zmuszałoby w istocie do przeszukiwania szeregu różnych rejestrów, co, wydaje się, nie odpowiada zasadom wyrażonym w art. 43 ustawy Prawo przedsiębiorców. Przyjmując zatem, że Projekt wymagałby

powierzenia prowadzenia rejestru jednemu podmiotowi dla wszystkich osób uprawnionych do jej wykonywania, należy wskazać, że spowodowałoby to w istocie ograniczenie dotychczasowych uprawnień adwokatów i radców prawnych, ale także innych podmiotów świadczących pomoc prawną na podstawie odrębnych ustaw. Warunkiem prowadzenia działalności polegającej na świadczeniu pomocy prawnej byłoby zatem nie, jak obecnie, posiadanie uprawnień zawodowych, ale uzyskanie wpisu do rejestru, a w przypadku złożenia wniosku niekompletnego, a w skrajnych przypadkach jego niezłożenia, oznaczałoby, że podmioty posiadające obecnie uprawnienia zawodowe do określonych czynności, w praktyce nie mogłyby ich realizować.

Ad. 3 art. 1 ust. 3

Art. 1. 3 Działalność gospodarcza, o której mowa w ust. 1, może być wykonywana wyłącznie przez:

- 1) adwokatów – na zasadach i w formach prawnych określonych w przepisach ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2019 r. poz. 1513, 1673 i 2020);*
- 2) radców prawnych – na zasadach i w formach prawnych określonych w przepisach ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 2115 oraz z 2019 r. poz. 730, 1673 i 2020);*
- 3) prawników zagranicznych – na zasadach i w formach prawnych określonych w przepisach ustawy z dnia 5 lipca 2002 r. o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2016 r. poz. 1874 oraz z 2019 r. poz. 730);*
- 4) inne podmioty wykonujące czynności wchodzące w zakres pomocy prawnej, uprawnione do ich wykonywania na podstawie ustaw i w zakresie oraz formach w nich określonych.*

Proponowany przepis teoretycznie wskazuje na zamknięty krąg podmiotów, które będą mogły prowadzić działalność gospodarczą związaną ze świadczeniem pomocy prawnej. Pragniemy podkreślić, że co do zasady każdy podmiot aktualnie działający na rynku usług prawnych lub świadczący takie usługi wykonuje czynności objęte tym zakresem chociażby na podstawie ustawy Prawo przedsiębiorców. Mając zatem na uwadze brzmienie proponowanego punktu 4, zgodnie z wykładnią językową, mogliby oni kontynuować swoją działalność na dotychczasowych zasadach. Generalną zasadą polskiego systemu prawnego jest wszakże swoboda działalności gospodarczej, tym samym podmioty świadczące pomoc prawną działają na podstawie takiej swobody, której ramy prawne i organizacyjne określone są ustawowo. Literalne brzmienie proponowanego ust. 3 z jednej strony zawęża możliwość świadczenia pomocy prawnej (wskazuje, teoretycznie enumeratywne, wyliczenie kto może taką pomoc świadczyć). Jednocześnie jednak w punkcie 4 daje zawiera odesłanie wskazujące na nieokreślone podmioty uprawnione do świadczenia pomocy na podstawie ustaw (jaką jest również Prawo przedsiębiorców). Można zatem stwierdzić, że proponowany przez projektodawców przepisów jest wewnętrznie sprzeczny.

Jeżeli – zgodnie z rzeczywistą intencją autorów Projektu – celem tych zapisów jest drastyczne zawężenie uprawnionych do udzielania pomocy prawnej tylko do podmiotów wskazanych w ust. 3 (a w ramach pkt. 4 tylko takich, którym ustawa wyraźnie daje prawo do świadczenia pomocy prawnej), to takie rozwiązanie stanowiłoby nie tylko nadmierną ingerencję w swobodę działalności gospodarczej, ale stałoby w sprzeczności ze wskazanymi wcześniej tendencjami deregulacyjnymi.

Ad.4 art. 1 ust. 4

Art. 1.4 Działalność gospodarcza polegająca na świadczeniu pomocy prawnej to wszelkiego rodzaju odpłatna działalność wymagająca wiedzy lub kwalifikacji prawniczej, w szczególności jest to:

- 1) udzielanie porad prawnych;*
- 2) sporządzanie opinii prawnych;*
- 3) sporządzanie pism procesowych;*
- 4) sporządzanie innych pism, a także ich projektów, wywołujących, lub mających wywołać skutki prawne;*
- 5) opracowywanie, w związku z udzieloną poradą prawną albo sporządzoną opinią, projektów aktów normatywnych oraz innych aktów prawnych w tym wewnętrznie obowiązujących;*
- 6) reprezentowaniu osób fizycznych i prawnych oraz jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, w charakterze obrońcy lub pełnomocnika w postępowaniach toczących się przed sądami, organami ścigania, organami administracji publicznej, administracji samorządowej oraz innymi jednostkami organizacyjnymi i urzędami.*

Propozycja zawarta w ww. przepisie zawiera definicję świadczenia pomocy prawnej. Przepis ten jest normą otwartą i wskazuje, że *działalność* gospodarcza polegająca na świadczeniu pomocy prawnej to wszelkiego rodzaju odpłatna działalność wymagająca wiedzy lub kwalifikacji prawniczej. Następnie zawiera on przykładowe wyliczenie, co może być uznane za taką pomoc. I tak może to być m.in. udzielanie porad prawnych, sporządzanie opinii prawnych, a nawet sporządzanie innych pism, a także projektów, wywołujących lub mających wywołać skutki prawne.

Zwracamy uwagę, że żaden akt prawny nie definiuje sformułowań użytych przez inicjatorów Projektu. W szczególności nie istnieje legalna definicja „porady prawnej” czy „opinii prawnej”, a także „innych pism mających wywołać skutki prawne”. Do tej ostatniej kategorii przedmiotowej można zaliczyć, zarówno wnioski o rejestrację pojazdu, pisma księgowych do urzędu skarbowego lub Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, wszelkiego rodzaju pisma i wnioski kierowane do organów administracji rządowej i samorządowej, czy nawet wystąpienie do różnych organów lub instytucji. Proponowana definicja obejmuje w istocie każdą aktywność, związaną z jakimkolwiek przepisem prawa, na co inicjatorzy Projektu nie wskazują w treści uzasadnienia. Wobec

tak szerokiego ujęcia działalności polegającej na świadczeniu pomocy prawnej oraz zakresu czynności realizowanych przez inne niż prawnicze zawody, trudno przyjąć, że możliwe będzie dalsze funkcjonowanie w dotychczasowym zakresie chociażby takich zawodów i działalności, jak:

- architekt,
- kierownik budowy,
- księgowa,
- doradca odszkodowawczy,
- doradca prawny,
- doradca finansowy,
- podmiotów działających na rynku doradczym i consultingowym,
- doradca pomagający uzyskać świadczenia z ZUS,
- rzeczoznawca, który w pracy posiłkuje się interpretacją przepisów, czy chociażby biegły sądowy, w przypadku którego przygotowanie opinii wymaga kwalifikacji i wiedzy prawniczej (np. biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych).

Powyższe wyliczenie stanowi jedynie wybrane przykłady podmiotów, które w następstwie proponowanej regulacji, stracą możliwość wykonywania swoich obowiązków w dotychczasowym zakresie. W codziennej pracy wielu zawodów przygotowanie pisma mającego wywołać skutek prawny, czy też opinii to często nieodłączny element świadczonych usług. Biorąc pod uwagę pracę reprezentowanych przez nas doradców odszkodowawczych doszłoby do sytuacji, w której utraciliby oni możliwość zgłoszenia roszczeń do ubezpieczyciela czy wystosowania reklamacji. Co więcej możliwości takiej zostałyby pozbawiony również pracownik merytoryczny serwisu samochodowego, który obsługuje w ramach swoich obowiązków proces likwidacji szkody przed ubezpieczycielem.

Proponowany zapis stoi w sprzeczności z oczywistą zasadą zawartą w ustawie Prawo przedsiębiorców, stanowiącą trzon Konstytucji biznesu – *co nie jest prawem zabronione, jest prawem dozwolone*. Tezę tę potwierdził Naczelny Sąd Administracyjny w przełomowym orzeczeniu z dnia z 5 grudnia 2018 r., sygn. II OSK 3287/18. Orzeczenie to stanowiło niejako potwierdzenie istoty przepisów prawa stworzonych przez władzę ustawodawczą.

Dodatkowo, w ramach proponowanego zapisu art. 1 ust. 4 pkt 6 Projektu, znaczącemu poszerzeniu uległ przymus adwokacko-radcowski, ponieważ przewiduje on, że prawo reprezentowania osób fizycznych i prawnych przed wszelkimi sądami, organami oraz **innymi jednostkami organizacyjnymi** będzie przysługiwało jedynie podmiotom określonym w Projekcie. Tym samym praktycznie w każdym toczącym się postępowaniu, niezależnie od jego przedmiotu i stron, pełnomocnikiem będzie mógł być właściwie tylko adwokat lub radca prawny.

Proponowana regulacja i bardzo pojemny katalog czynności, które mają zostać objęte definicją świadczenia pomocy prawnej ma niezwykle istotne znaczenie w świetle sankcji, jakie przewidziano w art. 10 Projektu (o którym w dalszej części stanowiska). To z kolei godzi w fundamentalne zasady nauk

penalnych, w szczególności w zasadę „*Nullum crimen sine lege*”. Należy przy tym wskazać, że w doktrynie dokonuje się często doprecyzowania tej zasady poprzez wprowadzenie zakazu analogii i wykładni rozszerzającej na niekorzyść sprawcy (*nullum crimen sine lege stricta*), czy też założenia, że nie ma przestępstwa bez ustawy ściśle określającej zakaz karny (*nullum crimen sine lege certa*). Zdefiniowanie czynu zabronionego przez ustawę poprzez nieprecyzyjne określenie jej hipotezy godzi w pewność i przewidywalność prawa, które stanowią istotę demokratycznego państwa prawa.

Ad. 5 art. 3

Art. 3 Przedsiębiorca, który w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy prowadzi działalność gospodarczą, o której mowa w art. 1 ust. 1, nie będąc jednocześnie osobą wymienioną w art. 1 ust. 3, w terminie 60 dni od dnia wejścia w życie ustawy, jest zobowiązany złożyć wniosek o zmianę danych objętych wpisem do rejestru przedsiębiorców w rozumieniu ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. z 2019 r. poz. 1500, 1655 i 1798) lub wpisem do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej w rozumieniu ustawy z dnia 6 marca 2018 r. o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy (Dz. U. z 2019 r. poz. 1291, 1495 i 1649) polegającą na wykreśleniu przedmiotu wykonywanej działalności gospodarczej oznaczonego kodem Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) „69.10 Działalność prawnicza”

Projektowany przepis wskazuje, że jedynie podmioty określone w projekcie ustawy są uprawnione do używania kodu PKD „69.10 Działalność prawnicza”. Przepis nakłada obowiązek aktualizacji wpisów w Krajowym Rejestrze Sądowym oraz w Ewidencji działalności gospodarczej odnośnie zmiany danych rejestrowych i wykreśleniu tego kodu PKD w ciągu dwóch miesięcy od dnia wejścia w życie projektowanej ustawy. Mając na uwadze treść przedstawionych wcześniej uwag w zakresie braku precyzyjnego określenia podmiotów uprawnionych do świadczenia usług prawnych, spowoduje to w istocie szereg wątpliwości interpretacyjnych, a skutkami regulacji zostaną obciążone sądy i urzędy administracji państwowej, nie tylko w zakresie liczby złożonych wniosków o zmianę, ale także w zakresie pomocy w interpretacji nieprecyzyjnie sformułowanych przepisów.

Ad. 6 art. 4

*Art. 4 W ustawie z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2019 r. poz. 1460, z późn. zm.1)) wprowadza się następujące zmiany:
1) art. 87 § 1 i § 2 otrzymują brzmienie:*

„§ 1. Pełnomocnikiem może być adwokat lub radca prawny, w sprawach własności przemysłowej także rzecznik patentowy, a w sprawach restrukturyzacji i upadłości także osoba posiadająca licencję doradcy restrukturyzacyjnego, a ponadto współuczestnik sporu, jak również małżonek, rodzeństwo, zstępni lub wstępni strony oraz osoby pozostające ze stroną w stosunku przysposobienia.

§ 2. Pełnomocnikiem samorządowej lub państwowej osoby prawnej a także przedsiębiorcy może być również pracownik tej jednostki albo jej organu nadrzędnego. Dotyczy to również państwowych i samorządowych jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej. Osoba prawna prowadząca, na podstawie odrębnych przepisów, obsługę prawną przedsiębiorcy, państwowej lub samorządowej osoby prawnej lub innej państwowej lub samorządowej jednostki organizacyjnej może udzielić pełnomocnictwa procesowego – w imieniu podmiotu, którego obsługę prawną prowadzi – adwokatowi lub radcy prawnemu, jeżeli została do tego upoważniona przez ten podmiot.”;

Inicjatorzy proponują modyfikację przepisów Kodeksu postępowania cywilnego poprzez odebranie możliwości reprezentacji w ramach procesu cywilnego osobom pozostającym w stałym stosunku zlecenia czy też prowadzącymi zarząd majątkiem strony. Taka modyfikacja wynikać ma z nadużywania wskazywanych uprawnień. Izba pragnie zwrócić uwagę, że może to spowodować powstanie praktycznego monopolu adwokacko-radcowskiego. Strony zostaną zmuszone do zawarcia dodatkowej umowy na obsługę procesową sprawy przez adwokata lub radcę prawnego, co generować będzie dodatkowe obciążenia finansowe. Dotychczas istniejące rozwiązania nie były krytykowane i mają długą tradycję w ramach polskiej procedury cywilnej. Jak zauważył Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 czerwca 2008 r. (III CZP 51/08) : *Zmiana przepisów postępowania cywilnego dokonana ustawą z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.04.172.1804), w wyniku uwzględnienia poprawki Senatu, polegała na dopuszczeniu w art. 87 § 1 KPC pełnomocnictwa procesowego osoby sprawującej zarząd majątkiem lub interesami strony oraz pozostającej ze stroną w stałym stosunku zlecenia, jeżeli przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia. Przywrócono zatem w omawianym zakresie stan prawny obowiązujący przed 1 lipca 1996 r., ponieważ art. 87 § 1 KPC, począwszy od pierwotnego brzmienia, zawierał takie same sformułowanie. Należy dodać, że pierwotny tekst przepisu nie był również oryginalny, ponieważ do dawnego kodeksu postępowania cywilnego (t.j. z 1932 r.) został dodany dekretem Rady Państwa z 23 kwietnia 1953 r. o zmianie niektórych przepisów postępowania w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 23, poz. 90), uzupełniając dotychczasową kategorię osób sprawujących zarząd majątku lub interesów stron. (...) Zgłaszając poprawkę do ustawy z dnia 2 lipca 2004 r o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Senat uznał, że powrót do rozwiązania funkcjonującego przed 1 lipca 1996 r. jest celowy ze względu na interesy osób posługujących się osobami trzecimi przy prowadzeniu ich spraw. Analiza wątpliwości Sądu Okręgowego pozwala stwierdzić, że istota zagadnienia prawnego sprowadza się do wyjaśnienia (niewyartykułowanego ze względu na wymaganą zwięzłość przepisu) charakteru tych interesów, tym bardziej, że w treści przepisu pojawia się takie same pojęcie lecz w innym kontekście. Wyliczenie osób, które mogą otrzymać pełnomocnictwo procesowe stosowanie do art. 87 § 1 KPC pozwala stwierdzić, że na pierwszym miejscu ustawodawca przyjmuje jako kryterium tej zdolności, znajomość prawa (adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy). Następną grupę stanowią osoby wykazujące się związkami funkcjonalnymi z przedmiotem sprawy, a trzecią osoby należące do tego samego kręgu rodzinnego. Zarządcy i zleceniobiorcy wymienieni na drugim miejscu nie podlegają (tak, jak członkowie*

rodziny) cenzusowi przygotowania prawniczego, a usprawiedliwieniem przyznania im statusu pełnomocników może być potrzeba gospodarcza lub nawet osobista strony procesu, która nie może lub nie chce osobiście zajmować się swoim majątkiem lub „interesami”, czyli działalnością zmierzającą na ogół do utrzymania lub pomnażania tego majątku. Można zauważyć podobieństwa funkcji zarządcy i zleceniobiorcy sprowadzające się do załatwiania czynności faktycznych oraz prawnych, ponieważ u podstaw oddania majątku lub działalności w zarząd znajdują się elementy występujące w umowie zlecenia lub umowie o świadczenie usług. Kompetencje zarządcy w piśmiennictwie określa się jako stałe administrowanie mieniem (wraz z niezbędnymi czynnościami prawnymi) kierowaniem pracami innych ludzi, podejmowanie decyzji i prowadzenie bieżącej działalności, dążenie do osiągnięcia korzyści.

Ad. 7 art. 5

Art. 5 W ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1987 i 2399 oraz z 2019 r. poz. 150, 679, 1255 i 1694) wprowadza się następujące zmiany: art. 80 otrzymuje brzmienie: „Art. 80. Oskarżony musi mieć obrońcę w postępowaniu przed sądem okręgowym. W takim wypadku udział obrońcy w rozprawie głównej jest obowiązkowy.”

Propozycja zawarta w art. 5 wskazuje na wprowadzenie obowiązkowego udziału obrońcy w postępowaniu przed sądem okręgowym. Zmiana ta może nieść bardzo doniosłe skutki w zakresie organizacji pracy wydziałów karnych odwoławczych działających w sądach okręgowych. Dotychczas przyjęte rozwiązania zakładają co prawda obowiązkowe działanie obrońcy w sytuacji prowadzenia postępowania przed sądem okręgowym, ale jedynie wówczas, gdy oskarżonemu zarzuca się zbrodnię, a zatem w sytuacji zarzutów zagrożonych najwyższą sankcją. W wyniku proponowanej zmiany każde postępowanie w sądzie okręgowym będzie wymagało udziału obrońcy. Tym samym w przypadku wniesienia apelacji w każdej sprawie prowadzonej w pierwszej instancji w sądzie rejonowym, zajdzie potrzeba zapewnienia w postępowaniu drugoinstancyjnym pełnomocnika – adwokata lub radcy prawnego. Wnioskodawcy nie określają przy tym szczegółowo wpływu tego rozwiązania na funkcjonowanie wydziałów sądów karnych odwoławczych w sądach okręgowych. Wprowadzenie przymusu adwokackiego we wszelkich postępowaniach przed sądem okręgowym może się wiązać z dużą skalą wniosków o ustanowienie obrońcy z urzędu. To z kolei niewątpliwie wpłynie na obciążenie budżetu Państwa (wynagrodzenia obrońcy z urzędu ponoszone są przez Skarb Państwa), a także wydłużenie procedowania w tego rodzaju sprawach.

Ad. 8 art. 6

Art. 6 W ustawie z dnia z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. z 2019 r. poz. 1500, 1655 i 1798) w art. 19a dodaje się ustęp 5e w brzmieniu: „5e. Do wniosku o wpis do Rejestru podmiotu, który zamierza podjąć działalność

gospodarczą oznaczoną kodem Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) „69.10 Działalność prawnicza”, należy dołączyć o uchwałę właściwego samorządu potwierdzającą uprawnienie osób reprezentujących podmiot, likwidatorów, prokurentów lub wspólników do wykonywania zawodu adwokata, radcy prawnego lub prawnika zagranicznego, albo notarialnie poświadczony odpis tego dokumentu.”.

Proponowana regulacja wprowadza wymóg złożenia do wniosku o wpis do KRS podmiotu, który zamierza podjąć działalność oznaczoną kodem „69.10 Działalność prawnicza” uchwały właściwego samorządu potwierdzającej uprawnienie zawodowe osób reprezentujących ten podmiot, jego likwidatorów, prokurentów lub wspólników, do wykonywania zawodu adwokata, radcy prawnego lub prawnika zagranicznego. Proponowana zmiana to kolejne poszerzenie przymusu adwokacko-radcowskiego w zdecydowanie nadmiernym zakresie. Wskazane osoby, w tym wspólnicy lub prokurenci, nie muszą przecież świadczyć pomocy prawnej w jakimkolwiek zakresie, a mogą odpowiadać za organizację pracy spółki, czy jedynie posiadać uprawnienia właścicielskie. Skrajny przypadek nadmierności proponowanego rozwiązania przejawia się w postulowanym wymogu weryfikacji przynależności do samorządu wspólników spółek. Takie rozwiązanie nie ma oparcia ani w ustawie o radcach prawnych, ani w Prawie o adwokaturze, gdzie wśród form wykonywania zawodu dopuszczalne jest działanie w formie spółki komandytowej lub komandytowo-akcyjnej, z zastrzeżeniem, że jedynie komplementariuszami w takich spółkach muszą być osoby posiadające uprawnienia zawodowe. To z kolei oznacza, że co do komandytariusza nie ma takiego wymogu. Co bardzo ważne – komandytariusz nie ma prawa reprezentować spółki ani prowadzić jej spraw. Wprowadzenie wymogu legitymowania się przez komandytariusza uprawnieniami zawodowymi jest sprzeczne z ustawą Kodeks spółek handlowych, wprowadzając nieznaną dotąd modyfikację struktury właścicielskiej spółek osobowych.

Ad. 9 art. 8

Art. 8. W ustawie z dnia 6 marca 2018 r. o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy (Dz. U. 2019 r. poz. 1291, 1495 i 1649) w art. 7 w ust. 1 w pkt 2 kropkę zastępuje się średnikiem i dodaje pkt 3 w brzmieniu:

„3) posiadaniu uprawnień do wykonywania zawodu adwokata lub radcy prawnego, lub prawnika zagranicznego, w przypadku zamiaru podjęcia działalności gospodarczej oznaczonej kodem Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) „69.10 Działalność prawnicza.”;

Analizowany przepis wprowadza dodatkowy wymóg dotyczący składanego wniosku o wpis do ewidencji działalności gospodarczej, jeżeli wniosek dotyczy wpisu działalności oznaczonej kodem „69.10 Działalność prawnicza”. Obowiązkowe będzie oświadczenie

o posiadaniu uprawnień do wykonywania zawodu adwokata, radcy prawnego lub prawnika zagranicznego. Analiza treści tego przepisu pokazuje, że jest on niespójny z początkową częścią ustawy, gdzie poza ww. zawodami wskazuje się również na możliwość posiłkowania się tym kodem PKD przez inne zawody prawnicze regulowane ustawowo (np. notariusz, doradca podatkowy etc.). Pojawia się jednak dodatkowe pytanie natury bardziej ogólnej, na które inicjatorzy projektu nie odpowiadają – kto ma dokonywać weryfikacji tych oświadczeń. Ma to o tyle doniosłe znacznie, że aktualną tendencją jest upraszczanie procedur rejestracji przedsiębiorców i jej cyfryzacja. Dodatkowo przepis nie przewiduje, w jaki sposób wskazane rejestry będą informowane w przypadku zawieszenia lub pozbawienia uprawnień do wykonywania zawodu przez uprawnione podmioty. Z pewnością realizacja proponowanych zapisów doprowadzi do obciążenia organów administracji i wiązać się będzie z koniecznością wygosparowania środków finansowych na ten cel.

Ad. 10 art. 9

*Art. 9. 1. Do postępowań wszczętych i niezakończonych do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy niniejszej ustawy.
2. Czynności procesowe dokonane przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy są ważne, jeżeli zostały dokonane zgodnie z przepisami dotychczasowymi.*

Proponowany przepis wskazuje na retroaktywne działanie całości propozycji zawartych w projekcie ustawy. Takie rozwiązanie jest sprzeczne z zasadami techniki prawodawczej, które wymagają istnienia uzasadnionego, ważnego interesu państwa, aby móc w ogóle nadać aktowi prawnemu wsteczną moc obowiązującą. Wsteczna moc działania przepisów to wyjątek od reguły i nie może być powszechnie stosowany. Bogate orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wskazuje na zakaz nadawania przepisom mocy wstecznej. Wyjątki muszą być precyzyjnie uzasadnione i nie mogą stać w sprzeczności z żadną z zasad demokratycznego państwa prawnego. W przypadku przyjęcia działania przepisów Projektu do stanów faktycznych sprzed jego wejścia w życie, doprowadzi to do nieuzasadnionego spowodowałaby to dezorganizację nie tylko pracy sądów i urzędów, ale także poszczególnych przedsiębiorców, a przede wszystkim obywateli, a jej beneficjentem byłyby jedynie samorządy adwokatów i radców prawnych. Z pewnością takie rozwiązanie uderzyłoby także w inwestorów uczestniczących w procesach inwestycyjno-budowlanych, ponieważ dotychczasowe prawo do wykonywania w ich toku określonych czynności, zakwalifikowanych w Projekcie jako świadczenie pomocy prawnej, utraciliby architekci czy inżynierowie budownictwa. Wskazany przypadek stanowi jedynie przykład konsekwencji wejścia w życie Projektu, ponieważ w praktyce wszyscy klienci, którzy powierzyli jakiegokolwiek zagadnienia prawne podmiotom spoza określonego ustawą kręgu, zmuszeni zostaliby do natychmiastowej zmiany pełnomocnika.

Ad. 11 art. 10

Art. 10. 1. Kto, nie będąc uprawnionym, prowadzi działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu pomocy prawnej lub wykonuje taką działalność w inny sposób lub w innych formach niż określone w art. 1 ust. 3, lub art. 2 ust. 1 niniejszej ustawy podlega grzywnie do 50 000 zł.

2. Tej samej karze podlega członek zarządu osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej, która nie będąc uprawnioną, posługuje się kodem Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) 69.10 Działalność prawnicza lub świadczy taką pomoc niezarobkowo.

Wskazany przepis przewiduje sankcje wykroczeniowe za świadczenie pomocy prawnej w innych formach niż przewidziane ustawą. Dodatkowo przewiduje kary dla członków zarządu osoby prawnej lub innej jednostki organizacyjnej, która bezprawnie posługuje się kodem PKD „69.10 Działalność prawnicza” albo świadczy taką pomoc nieodpłatnie. Przyjęcie tego rozwiązania spowodowałoby istotne następstwa dla znacznej liczby fundacji działających w Polsce, ponieważ podmioty te utraciłyby możliwość jakiegokolwiek pomocy dla swoich beneficjentów, w tym w zakresie możliwości udzielenia porady prawnej, pomocy w napisaniu wniosku o zasiłek czy świadczenie, czy w ogóle informowania o tym, jakie uprawnienia przysługują podopiecznym fundacji. Pożyteczne społecznie działanie fundacji musiałyby zostać znacząco ograniczone, a osoby korzystające z ich pomocy zmuszone do ponoszenia kosztów odpłatnej porady adwokackiej lub radcowskiej.

Proponowane projektem zmiany, wbrew temu co wnioskodawcy wskazują w treści uzasadnienia projektu, nie stanowią dopełnienia reformy Prawa o adwokaturze z 2005 r. (określanego jako *lex Gosiewski*). Z treści złożonej propozycji wynika wręcz, że wprowadzenie zmian byłoby jej zaprzeczeniem poprzez ograniczenie dostępności społeczeństwa do szeroko rozumianej pomocy prawnej. W treści uzasadnienia projektu ustawy reformującej dostęp do zawodów prawniczych z 2005 r. można było odnaleźć stwierdzenia wyjaśniające ogólny kontekst zmian: „Proponowana przez wnioskodawców nowelizacja wpisuje się w powszechnie głoszoną przez wszystkie siły polityczne w Sejmie, zasadę ułatwienia pracy i tworzenia możliwości swobodnego wyboru drogi zawodowej przez absolwentów”. Analiza kontekstu wprowadzenia ówczesnej reformy wskazuje, że mała liczba adwokatów i radców prawnych była jedynie jednym z powodów dokonywanych zmian. Główne problemy zdiagnozowane w czasie prowadzonych wówczas prac wskazywały na nieprawidłowe ukształtowanie mechanizmów naboru na aplikacje, utrudnień w dostępie do wpisu na listy adwokatów i radców prawnych, a także sposobu przeprowadzania egzaminów zawodowych. Do czasu wprowadzenia zmian z 2005 r. zarówno proces organizacji naboru na aplikację oraz przeprowadzania egzaminów zawodowych pozostawał w rękach samorządów, co wpływało na dość niejasne kryteria decydujące o przyjęciu na aplikację

oraz zdaniu egzaminu. Od tamtego czasu zarówno egzaminy wstępne na aplikacje, jak też egzamin zawodowy, zostały przekazane w kompetencje Ministra Sprawiedliwości, co znacząco wpłynęło na liczbę osób z tytułem zawodowym adwokata i radcy prawnego. Jak wynika z dotychczasowych doświadczeń, przeprowadzona deregulacja zawodów prawniczych z 2005 r. przyniosła dobre efekty, które Projekt w istotnym stopniu unicestwia. Projektowane zmiany mogą spowodować, że odrodzą się na nowo historyczne problemy, tym razem z dostępem do specjalistycznych usług świadczonych przez podmioty zajmujące się doradztwem prawnym, ponieważ zakazana zostanie możliwość ich działania. Co istotne – rynek usług prawniczych przez ostatnie 17 lat przeszedł bardzo istotną przemianę wymuszoną potrzebami rynku, oczekiwaniami odbiorców usług i wzrastającą świadomością konsumentów. Stąd też wynika obecna duża potrzeba na świadczone przez przedsiębiorców usługi doradztwa odszkodowawczego, finansowego, consultingu i wielu pokrewnych. Dodatkowo proponowane rozwiązanie spowoduje, że absolwenci prawa nie będą mogli prowadzić działalności zgodnej z uzyskanym wykształceniem. Mając na uwadze powyższe, a także mogące wystąpić w przyszłości problemy z liczbą działających na rynku adwokatów i radców prawnych, na co wskazują ostatnie informacje odnośnie wyników bieżącego naboru na aplikacje i problemami niektórych izb z organizacją zajęć, ograniczanie dostępności usług prawnych doprowadzi do pogorszenia sytuacji wielu osób ich poszukujących, w szczególności nie posiadających dostatecznych środków finansowych na pokrycie kosztów adwokata czy radcy prawnego.

Uzasadnienie projektu dyskredytuje jednocześnie wszelkie inne osoby bez uprawnień zawodowych, przedstawiając je jako podmioty niewiarygodne, niemające wiedzy i mogące wyrządzić klientowi szkodę przez swoje nieprawidłowe działanie. Jednocześnie w treści uzasadnienia projektu wskazano na konieczność zapewnienia bardzo szerokiego przymusu adwokacko-radcowskiego, co ma zapewnić konstytucyjne gwarancje praw i wolności obywatelskich do rzetelnego procesu. W uzasadnieniu złożonego projektu wskazano także, że „(...) projekt eliminuje z kręgu uprawnionych do wykonywania działalności gospodarczej, której przedmiotem jest pomoc prawna, wszelkie podmioty nie posiadające uprawnień zawodowych, niewymienione wyraźnie w ustawie. Innymi słowy, projektowany akt porządkuje sytuację na rynku świadczenia pomocy prawnej, eliminując z kręgu osób uprawnionych do świadczenia usług prawnych podmioty nie posiadające do tego uprawnień wyraźnie przewidzianych w ustawie”. Jako argumenty za wprowadzeniem ograniczeń podawane są także: obowiązek ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej występujący u adwokatów i radców prawnych, obowiązek przestrzegania przez nich norm kodeksów etycznych, przynależność do obowiązkowych samorządów zawodowych, możliwą odpowiedzialność dyscyplinarną, czy obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej. Inicjatorzy odnoszą się także do braku możliwości reklamy, który nie obowiązuje podmioty nie posiadające wskazanych wcześniej uprawnień zawodowych.

Odnosząc się do przedstawionej Petycji, Polska Izba Doradców i Pośredników Odszkodowawczych wskazuje, że proponowany kształt projektu ustawy stanowi bardzo istotną ingerencję w swobodę działalności gospodarczej gwarantowanej przez Konstytucję. Bogaty dorobek orzecznictwa Trybunału

Konstytucyjnego jasno określa, że jej ograniczenie może nastąpić wyłącznie w wyjątkowych sytuacjach. Dodatkowo orzecznictwo wymaga uwzględnienia zasady proporcjonalności ograniczenia, względem nadrzędnej normy swobody działalności. Aktualnie w obrocie prawnym istnieją zarówno podmioty prowadzące działalność gospodarczą w formie kancelarii adwokackich czy radcowskich, dla których zarezerwowane jest używanie tytułów zawodowych adwokata i radcy prawnego. Oprócz tego rodzaju działalności szeroko rozumiana pomoc prawna może być świadczona również przez innego rodzaju podmioty, które oferują potencjalnym klientom możliwość pomocy prawnej i doradczej na wielu obszarach (odszkodowawcze, windykacyjne, etc.). W aktualnie obowiązującym porządku prawnym dla regulowanych zawodów prawniczych (adwokaci, radcowie prawni) zastrzeżone jest prawo reprezentacji klienta w postępowaniu sądowym. Takie rozwiązanie ma gwarantować stronie procesu wsparcie i pomoc w starciu ze skomplikowanymi przepisami procedur sądowych.

Rolą innych podmiotów, świadczących na rzecz Klientów pomoc na początkowym etapie prowadzenia sprawy, jest wsparcie w momencie, w którym udział adwokata czy radcy prawnego jest jeszcze przedwczesny lub niekonieczny. Rolą chociażby doradcy odszkodowawczego jest bowiem wyrównywanie asymetrii w komunikacji obywatela – konsumenta z podmiotem rynku finansowego (ubezpieczycielem lub bankiem), a także zapewnienie jak najszybszej wypłaty środków w momencie, kiedy są one najbardziej potrzebne. Praktyka prowadzonych postępowań przed ubezpieczycielami pokazuje, że brak działania pełnomocnika już na wczesnym etapie powoduje, że poszkodowany nie otrzymuje świadczeń w pełnej wysokości, albo otrzymuje je z uchybieniem terminów wypłaty. Rolą doradcy jest także edukowanie klientów w zakresie przysługujących im roszczeń, gromadzenie niezbędnej dokumentacji, ustalenie wysokości i zakresu należnych świadczeń. Poszkodowani pozbawieni wsparcia doradcy często nie wiedzą, czego w ogóle mogą oczekiwać od ubezpieczyciela. Naturalną kontynuacją działań doradcy odszkodowawczego jest wszczęcie i prowadzenie postępowania sądowego przez adwokatów i radców prawnych. Można uznać, że funkcjonowanie na rynku doradców odszkodowawczych oraz adwokatów i radców prawnych powoduje w istocie wzajemne uzupełnianie ról każdego z zawodów. Nie sposób przecież uznać podejmowania czynności w postępowaniu likwidacyjnym, o charakterze w znacznej części działań faktycznych, za konkurencyjne względem prowadzenia procesu sądowego. Tym samym wprowadzenie proponowanej regulacji spowodowałoby w znacznym stopniu powrót do stanu sprzed 2005 r., gdzie adwokaci i radcowie prawni nie przejawiali istotnego zainteresowania prowadzeniem postępowań przedsądowych (likwidacji szkody) z uwagi na brak uregulowania należnych im kosztów zastępstwa za tego rodzaju sprawy. Proponowany zakaz świadczenia pomocy prawnej przez doradców odszkodowawczych może doprowadzić do sytuacji, w której najbardziej potrzebujący pomocy zostaną jej pozbawieni. Z jednej bowiem strony, jak chcą autorzy Projektu, na rynku przestaną działać doradcy odszkodowawczy, a z drugiej – adwokaci czy radcowie prawni nie będą realizowali na rzecz klientów usług o charakterze faktycznym, co w konsekwencji spowoduje, że najbardziej dotknięci regulacją zostaną poszkodowani wymagający wsparcia i pomocy, a jednocześnie często nie posiadający środków na skorzystanie z pełnomocników procesowych.

Jako jeden z argumentów przemawiających za wprowadzeniem proponowanych zmian wskazano także obowiązujący u adwokatów i radców prawnych zakaz reklamy. Inicjatorzy Petycji pomijają jednak fakt, że nie jest to wymóg wynikający z ustawy, a przejaw samoograniczenia w ramach samorządów zawodowych nakładanych przez wewnętrzne kodeksy etyki zawodowej. Warto mieć na uwadze, że to właśnie zakaz reklamy jest jednym z powodów nieświadomości społecznej w zakresie szeroko rozumianej tematyki prawnej. Z jednej zatem strony adwokaci i radcowie wprowadzają do wewnętrznych kodeksów etyki takie rozwiązanie, a następnie wykorzystują je jako argument przemawiający za zakazem świadczenia pomocy prawnej w ramach swobody działalności gospodarczej. Dodatkowo należy podkreślić, że Kodeks etyki radcy prawnego został zmieniony i od nowego roku radcy prawni będą mieli prawo do szerszych możliwości promowania swojego zawodu. Z informacji zamieszczanych na stronach internetowych izb radcowskich wynika, że prawo to będzie dotyczyło wykorzystania każdej formy promocji przy uwzględnieniu zasad etyki zawodowej i tajemnicy zawodowej.

W uzasadnieniu Projektu wskazano także, że celem regulacji jest ochrona konsumentów. Podano nawet przypadki, gdzie Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zgłosił zastrzeżenia co do treści umów zawieranych przez różne podmioty nie należące do samorządów zawodowych. Inicjatorzy Petycji wskazują, że działania te należy uznać za niedostateczne i że tylko wprowadzenie proponowanej regulacji pozwoli na pełne zabezpieczenie odbiorców usług prawniczych. W treści uzasadnienia do Projektu wskazano także na kilka decyzji wydanych przez Prezesa UOKiK w ciągu kilku ostatnich lat. Wydaje się, że biorąc pod uwagę zarówno liczbę podmiotów działających na rynku, jak i skalę obsłużonych klientów, wymiar zakwestionowanych przez Prezesa UOKiK praktyk nie ma szerokiego charakteru. Co ważniejsze – jak wynika z lektury tych decyzji, umowy poszczególnych podmiotów objętych decyzjami, zostały dostosowane do wymagań zgłaszanych przez UOKiK, a zatem system ochrony konsumentów zadziałał tak, jak powinien. Jednocześnie w treści uzasadnienia do Projektu nie wskazano, w jaki sposób proponowana regulacja miałaby zapobiec przypadkom nieprawidłowości w działaniu podmiotów, którym pozostawione zostanie prawo świadczenia pomocy prawnej. Należy bowiem stwierdzić, że problem nieprawidłowości postanowień umowy został dostrzeżony także u adwokatów, u których UOKiK stwierdzał stosowanie praktyk naruszające zbiorowe interesy konsumentów⁷. Podobnie samo podleganie adwokatów zasadom etyki zawodowej nie zawsze oznacza gwarancję świadczenia usług z należytą starannością. Znane są przypadki nachalnego nakłaniania do podpisania umowy i niekorzystnego rozporządzania mieniem klienta⁸, czy nawet przywłaszczenia jego środków finansowych⁹. Skrajne przypadki uchybień w świadczeniu pomocy prawnej mogą być sankcjonowane przez sąd karny, który dysponuje możliwością nałożenia środka karnego zakazu prowadzenia określonej działalności lub wykonywania zawodu. Podejmowanie próby zakazu działalności gospodarczej wielu różnym

⁷ Por. decyzja Prezesa UOKiK z dnia 4 listopada 2011 r., Nr RŁO 35/2011, https://decyzje.uokik.gov.pl/bp/dec_prez.nsf/1/EA31DB8C6336CA7CC1257EC6007B97BC?editDocument&act=Decyzja (dostęp 9.11.2022)

⁸ <https://tko.pl/129184,2021,11,04,adwokat-z-olsztyna-skazany-na-bezwzględne-wiezienie>

⁹ <https://legnica.naszemiasto.pl/legnicki-adwokat-ukradl-swoim-klientom-prawie-dwa-miliony/ar/c1-4957922>

podmiotom jest w tym kontekście rozwiązaniem zdecydowanie nieproporcjonalnym, ponieważ polski system prawny wyposażony jest w narzędzia pozwalające na eliminację ewentualnych nieprawidłowości.

Jako argument przemawiający za wprowadzeniem regulacji wskazano również podejmowane próby jak najszybszego dotarcia do klienta w celu uświadomienia mu przysługujących praw. Projektodawcy wskazują, że są to często osoby w trudnej sytuacji i mogą podjąć nieprzemyślane decyzje, powierzając swoją sprawę „*takiemu podmiotowi*”. Uzasadnienie nie wspomina jednak o ustawowym prawie konsumenta do odstąpienia od zawartej umowy w terminie 14 dni bez konieczności podawania przyczyny. Nie odnosi się także do sytuacji faktycznej, w jakiej znajdują się osoby ciężko poszkodowane lub osoby, które straciły w wypadku kogoś bliskiego. Bardzo często wiedza o przysługujących prawach oraz o konieczności zbierania dokumentacji jest niezbędna już w pierwszych dniach po zdarzeniu. Przykładowo, w razie wypadku ze skutkiem śmiertelnym, rodzinie przysługuje zwrot wszelkich kosztów związanych z pogrzebem. Koszty takie powinien zwrócić ubezpieczyciel sprawcy wypadku. Wpłata z tego tytułu będzie jednak możliwa tylko w przypadku ich prawidłowego udokumentowania. Rodzina, nie mając wiedzy o potrzebie zbierania dokumentów niezbędnych do postępowania przed ubezpieczycielem, bardzo często zapomina o zachowaniu faktury czy rachunku za niektóre usługi związane z pogrzebem, jak chociażby za zakup kwiatów czy wieńców lub organizację konsolacji (stypy). Dotarcie do takich osób zaraz po wypadku to często jedyna droga, aby uświadomić rodzinę na co należy zwrócić uwagę, a także jakiego rodzaju dokumentację zbierać. Większość dokumentów potwierdzających wysokość poniesionych kosztów pogrzebu należy bowiem gromadzić już od dnia wypadku, a późniejsze ich odtworzenie czy pozyskanie, bywa niemożliwe. Wiedza odnośnie roszczeń związanych z wypadkiem, mimo stale rosnącej świadomości społeczeństwa, nie jest powszechna. Tym samym działalność doradców ma również walor związany z propagowaniem edukacji ubezpieczeniowej i upowszechniania świadomości w społeczeństwie na temat szeroko pojętego tematu odszkodowań. Niezwykle ważne może okazać się także wsparcie na etapie postępowania karnego, zwłaszcza w jego początkowej fazie. W przypadku, gdy poszkodowanym jest kierujący, może się okazać, że właściwe zabezpieczenie dowodów, a także włączenie pełnomocnika na etapie postępowania przygotowawczego, wpłynie na finalne ustalenia odpowiedzialności karnej, która to może warunkować możliwość uzyskania odszkodowania. Należy przy tym zastrzec, że wszelkie czynności podejmowane w ramach postępowania karnego wykonywane są przez osoby z odpowiednimi uprawnieniami wymaganymi przepisami procedury karnej. Rolą doradcy jest w tym przypadku odpowiednio wczesne zainicjowanie działań przez adwokata lub radcę prawnego i zbudowanie właściwej świadomości klienta w tym zakresie.

Odnosząc się do wskazywanych w treści uzasadnienia do Projektu informacji dotyczących prowadzonych w 2018 r. prac w zakresie regulacji branży odszkodowawczej, zwracamy uwagę na stanowisko Rządu¹⁰, złożone w toku prowadzonego procesu legislacyjnego, w którym zawarto szereg uwag do procedowanego projektu. Zgodnie z treścią stanowiska Rządu, prace legislacyjne powinny

¹⁰ <https://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?documentId=E2D4087116A2265EC125841D00329CD6>.

uwzględniać zarówno interesy osób poszkodowanych, jak również podmiotów oferujących swoje usługi na tym rynku. Szczególną uwagę zwrócono na jak najłatwiejszy dostęp do usług doradztwa odszkodowawczego. Zastrzeżenia zgłoszone do projektu odnosiły się do wielu jego punktów, w szczególności do nadmiernego redukowania wynagrodzenia, czy zbyt daleko idącego ograniczenia w pozyskiwaniu klientów.

Warto także zwrócić uwagę na stanowisko Rzecznika Finansowych zaprezentowane w Projekcie założeń do projektu ustawy o doradztwie odszkodowawczym. Stanowisko to było prezentowane również w toku prac legislacyjnych w 2018 r. Z treści tego dokumentu wynika, że doradcy odszkodowawczy na stałe wpisali się w działalność rynku ubezpieczeń. Podkreślono, że wypełniają oni niewątpliwie przestrzeń pomiędzy oczekiwaniami konsumentów a działalnością ubezpieczycieli, stanowiąc uzupełnienie usług kancelarii prawnych. Jednocześnie zwrócono uwagę, że usługi adwokatów i radców prawnych nie zawsze są dostępne konsumentom, szczególnie na etapie zgłoszenia roszczenia czy prowadzenia postępowania likwidacyjnego. Rzecznik zasadniczo pozytywnie odniósł się do działań podejmowanych przez doradców, wskazał także propozycje prawnego uregulowania zasad prowadzenia tego rodzaju działalności, aby ograniczyć praktyki nierzetelne i nieprofesjonalne. Rzecznik Finansowy konsekwentnie podtrzymał swoje stanowisko w toku prac nad ustawą informując, że działalność branży doradztwa odszkodowawczego jest społecznie potrzebna i pozwala na wyrównywanie szans poszkodowanych w starciu z ubezpieczycielem.

Uzasadnienie projektu zawiera także odniesienie do raportu opracowanego pod kierunkiem prof. dr hab. Jana Monkiewicza. Uzasadnienie Projektu pomija jednak pozostaje wnioski z raportu i koncentruje się jedynie na wybranym, jak się wydaje przydatnym autorom Petycji, poglądzie. Tymczasem pełna analiza dokumentu pokazuje, że dokonano w nim rzetelnej analizy rynku doradców odszkodowawczych. Opracowanie już we wstępie ocenia działanie doradców odszkodowawczych jako trwałe zjawisko rynkowe. Ogólne konkluzje tego raportu nie negują w żadnym miejscu zasadności istnienia branży, w jego treści dostrzegalne są pozytywne aspekty istnienia podmiotów świadczących tego rodzaju usługi jako trwale wpisanych w krajobraz polskiego rynku ubezpieczeń. Co istotne, nawet w części raportu opracowanej przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny (a zatem przedstawiciela branży ubezpieczeniowej, który płaci za nieubezpieczonych lub niezidentyfikowanych sprawców) wynika, że podmioty te spełniają ważną funkcję społeczną i przyczyniają się do prawidłowego dokumentowania roszczeń i usprawniania procesu likwidacji szkód. Oprócz tego pokazano w nim różne modele uregulowania branży doradztwa odszkodowawczego w kilku krajach Europy. Przykładowo w Wielkiej Brytanii obowiązuje ustawa o odszkodowaniach, która wprowadziła system regulacji branży i konieczność posiadania ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Z kolei w Holandii państwo w ogóle nie ingeruje bezpośrednio w działalność doradców odszkodowawczych. W krajach skandynawskich (Szwecja, Finlandia) przyjęto całkiem odmienny model szacowania wysokości świadczeń przez specjalne organy administracji państwowej, co wynika z odmiennej kultury prawnej państw

tego regionu. W konkluzjach raportu wskazano na zasadność uregulowania w Polsce działalności doradców odszkodowawczych, dostrzegając pozytywne aspekty ich pracy.

Podkreślić należy również, że zawód Doradcy do spraw odszkodowań jest zawodem specjalistycznym z dziedziny prawa i został ujęty w Klasyfikacji Zawodów i Specjalności na potrzeby rynku pracy stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rodziny i Polityki Społecznej z dnia 7 sierpnia 2014 r. (Dz. U. 2021, poz. 2285). Zgodnie z jego treścią, doradca do spraw odszkodowań zajmuje się kompleksową obsługą klientów w zakresie spraw odszkodowawczych; udziela klientom porad, opinii i wyjaśnień oraz pomocy w dochodzeniu roszczeń odszkodowawczych; sporządza i prowadzi dokumentację niezbędną do prowadzenia sprawy odszkodowawczej; występuje w imieniu i na rzecz klientów do firm ubezpieczeniowych; współpracuje z agencjami ubezpieczeniowymi oraz kancelariami prawnymi prowadzącymi sprawy o odszkodowanie.

Niejako na marginesie należy wskazać, że Petycja Naczelnej Rady Adwokackiej została złożona w czasie, gdy analizowana jest konstytucyjność przynależności adwokatów i radców prawnych z uwzględnieniem właściwości miejscowej (postępowanie prowadzone przez Trybunał Konstytucyjny z wniosku grupy posłów na Sejm, sygn. K/6/22). Postępowanie dotyczy ustalenia konstytucyjności zapisów ustaw – Prawo o adwokaturze oraz ustawy o radcach prawnych dotyczących przynależności do izb adwokackich i radcowskich ze względów terytorialnych. Z treści złożonego wniosku wynika, że przedmiotem rozstrzygnięcia Trybunału mają zostać objęte zapisy ww. ustaw umożliwiające organom samorządu zawodowego określanie przynależności adwokatów i radców do izb zawodowych z uwzględnieniem siedziby zawodowej lub miejsca zamieszkania. Wnioskodawcy wskazują na archaiczność takiego modelu organizacji samorządu zawodowego. Odwołują się przy tym do jednego z wyroków Trybunału Konstytucyjnego (sygn. K 1/09), w którym Trybunał wypowiedział się co do możliwości tworzenia kilku różnych samorządów dla tego samego zawodu, uwzględniając np. różnice światopoglądowe, które niewątpliwie występują w ramach danych grup zawodowych. Wnioskodawcy wskazali przy tym na aktualnie odmienne realia społeczno-ustrojowe, gdzie czynnik terytorialny wykonywania zawodu adwokata czy radcy przestał mieć istotne znaczenie. Aktualnie zróżnicowanie interesów wewnątrz tych grup zawodowych przebiega według innych kryteriów, takich, jak wspomniane już różnice światopoglądowe, forma wykonywania zawodu, czy specjalizacja w określonej gałęzi prawa. Wnioskodawcy poddają pod rozagę Trybunału możliwość stworzenia warunków do ukształtowania większej liczby izb zawodowych w ramach jednego zawodu, z uwzględnieniem kryteriów innych, aniżeli tylko kryterium terytorialne. Ostateczna odpowiedź Trybunału na złożony wniosek wskazać może na dalsze kierunki prac legislacyjnych, na przykład, poprzez umożliwienie wyboru przynależności do różnych izb w ramach poszczególnych samorządów, co niewątpliwie może mieć znaczenie w kontekście złożonej Petycji i ewentualnej dalszej deregulacji w ramach świadczenia pomocy prawnej przez adwokatów i radców prawnych.

Uzasadnienie projektu wskazuje, że wprowadzenie ustawy nie pociągnie za sobą skutków finansowych – nie spowoduje obciążenia budżetu państwa ani budżetów samorządów. Wbrew podawanym w Petycji argumentom, Projekt tworzy nieznaną dotychczas w tym segmencie szeroką regulację polskiego rynku świadczenia pomocy prawnej. Nie przeprowadzono przy tym oceny skutków regulacji poprzez chociażby wskazanie liczby podmiotów, które zostaną zmuszone do likwidacji działalności, wpływu na wydatki budżetu państwa (kosztów związanych z powstaniem nowego rodzaju działalności regulowanej, wzrostu liczby wniosków o ustanowienie pełnomocnika z urzędu w sprawach karnych, wydatków związanych z dodatkowymi obowiązkami w zakresie obsługi KRS i Ewidencji działalności gospodarczej oraz powołania organu prowadzącego rejestr działalności regulowanej), wpływu na konkurencyjność gospodarki, wpływu na rynek pracy w związku z koniecznością zamykania zakładów pracy, wpływu na rodzinę i obywateli, którzy w wielu przypadkach zostaną zmuszeni do korzystania z usług adwokatów i radców prawnych oraz zapłatę za ich usługi. Nie odniesiono się również w żadnym miejscu do wpływu regulacji na podmioty notowane na Giełdzie Papierów Wartościowych w kontekście stabilności giełdy i rynku finansowego, a także ochrony inwestorów na rynku kapitałowym.

Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że aktualnie prowadzone są prace legislacyjne dotyczące uregulowania zawodu windykatora (etap opiniowanie w ramach prac legislacyjnych Rządu¹¹), a z zapowiedzi Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że uregulowana zostanie także branża doradztwa odszkodowawczego¹². W związku z tendencją do wprowadzania rozwiązań punktowych, propozycja kompleksowego uregulowania rynku usług prawnych, skutkująca w istocie wyeliminowaniem z niego podmiotów innych niż adwokaci i radcowie prawni, nie znajduje uzasadnienia.

Odnosząc się do oceny motywów przedstawionego Projektu, należy wskazać, że zostały one przedstawione w sposób zbliżony do uwag przedłożonych przez Naczelną Radę Adwokacką w toku prac nad projektem ustawy o świadczeniu usług w zakresie dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Wtedy jednak, dość jednoznacznie wskazywano na potrzebę eliminacji z rynku doradców odszkodowawczych, także ze względu na potencjalnie wysokie dochody uzyskiwane w wyniku świadczenia przez nich usług, zestawiając je z niezadowolającą sytuacją adwokatów. Jak wskazywano w treści opinii¹³ Naczelnej Rady Adwokackiej **„Przed wszystkim jednak, analizując cały rynek prawny, podmioty te [przyp. aut. doradcy odszkodowawczy] dostaną uprawnienie do działania na dochodowej części tego rynku (sprawy odszkodowawcze), bez ponoszenia obowiązków i ciężarów związanych z prowadzeniem spraw niskodochodowych lub nawet niedochodowych (jak przykładowo sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych). Kancelarie odszkodowawcze nie mają bowiem obowiązku – w przeciwieństwie do adwokatów i radców prawnych – świadczenia usług pomocy prawnej z urzędu w sprawach, gdzie stawki nie pokrywają nawet kosztów prowadzenia wieloletniej, skomplikowanej faktycznie i prawnie sprawy. Często sprawy te obejmują nie tylko wiele terminów rozpraw, wymagają**

¹¹ <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12364758/katalog/129163339#129163339>.

¹² <https://businessinsider.com.pl/prawo/wiceminister-warchol-o-reformie-windykacji-lichwie-i-adwokatach/ebcec3n>

¹³ https://www.adwokatura.pl/admin/wgrane_pliki/file-opinia-nra-ws-rozsczen-odszkodowawczych-12-9-2018-24548.pdf.

przesłuchania na rozprawie wielu świadków, ale też w ich zakres wchodzi opinie biegłych jednej lub kilku specjalności, wymagające od adwokata szerokiego spektrum wiedzy pozaprawnej. Dodatkowo wynagrodzenia te są płatne z dołu, to jest dopiero po prawomocnym zakończeniu sprawy, nierzadko wiele miesięcy po wystawieniu faktury VAT przez adwokata/radcę prawnego. Do tego czasu adwokat/radca prawny pracują za darmo (natomiast muszą opłacać realne rachunki czy składki na ubezpieczenia społeczne)”.

Mając na uwadze przedstawione uwagi, Izba wnosi do Wysokiej Komisji o nienadawanie biegu Petycji w dalszym procesie legislacyjnym.

Prezes Zarządu

Załączniki

- stanowisko Rządu wobec senackiego projektu ustawy o świadczeniu usług w zakresie dochodzenia roszczeń odszkodowawczych wynikających z czynu niedozwolonego (druk nr 3136)